

271

RE - 17.00 / M R

19 czerwca 1981r.

" R A D I O - E C H O "

- wydanie popołudniowe -

- 1/ Walny Zjazd "Solidarności" - RELACJA N K
- 2 / Woda dla wsi - TAŚMA Z O
- 3/ Punkty na studia - TAŚMA L L
- 4/ I n f o r m a c j e - TEKSTY

N.K. /

Kilka minut przed godziną 11-tą w hali "Astorii" w Bydgoszczy rozpoczęło się walne zebranie delegatów NSZZ "Solidarność" regionu bydgoskiego. Przed właściwymi obradami odbyła się część artystyczna. Wystąpił ze spektaklem zatytułowanym "Mówię do ciebie po latach milczenia" wystąpili aktorzy Teatru Polskiego w Bydgoszczy, przedstawiając teksty Czesława Miłosza.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego ponad 400-tu delegatów, reprezentujących 275 tysięcy członków "Solidarności" z wojew. bydgoskiego, zaczęło obrady. Wiele dyskusji i kontrowersji budziła sprawa ordynacji wyborczej. Mimo, iż delegaci otrzymali wcześniej projekt ordynacji, to jednak padło kilka pro ozycji, m.in. w przypadku powtórnego lub po raz trzeci odbywającego się wyboru przewodniczącego MKZ-u. Podobnie szeroko dyskutowano o zasadach wyboru delegatów na zjazd krajowy "Solidarności". Wybrano Komisję Mandatową oraz Uchwał i Wniosek. Sprawozdanie ustępujących władz przedstawił przewodniczący bydgoskiego MKZ-u Jan Rulewski. Przewiduje się, iż w czasie walnego zebrania przedstawiony zostanie projekt programu działania związku w regionie, z jednoczesną dyskusją nad jego тезami, ustalona

zostanie lista kandydatów do władz związku, komisji rewizyjnej oraz delegatów na zjazd krajowy.

Przedstawiony zostanie także kalendarz kampanii wyborczej.

Dzisiaj obrady potrwać, prawdopodobnie do późnych godzin wieczornych, natomiast ich wznowienie nastąpi jutro o godz. 10.00.

Przypomnieć należy, że jest to pierwsza część walnego zebrania delegatów "Solidarności" w regionie bydgoskim, druga tura odbędzie się w dniach 3 i 4 lipca i wtedy wybrany zostanie nowy zarząd, komisja rewizyjna i delegaci na zjazd krajowy.

RE - 17.00/ M R

19 czerwca 1981r.

M R /

Wczoraj w nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do gmachu
Wojewódzkiego Ośrodka Informacji i Kształcenia Ideologicznego
KW-PZPR w Bydgoszczy. Włamywacze splądrowali biuro kierownika
stołówki i bufet, skąd zabrali pieniądze. Następnie włamali się
do pomieszczeń biurowych, gdzie zdemolowali biurka i szafy
niszcząc przy tym zgromadzone tam materiały i pomoce naukowe.
Śledztwo prowadzi MO.

Z O /

Dzisiejsze 3-dniowe wydanie popularnej toruńskiej popołudniówki "Nowości" przynosi obszerną relację z obrad pierwszego etapu Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Toruniu. Również w numerze sprawozdanie z obchodów szczepajskiego święta kościelnego "Bożego Ciąta", a także informacje - ostatnie już niestety - z zakończonego XXIII "festiwalu Teatrów Polski Północnej.

"Nowości" przynoszą również jak zwykle bogaty serwis informacyjny z regionu toruńskiego. W części publicystycznej natomiast interesujący artykuł Grzegorza Lerczyka "Milioner, kaczkę... idziura w moście" Reporter trafił do Gzesława Ziółkowskiego, rolnika-hodowcy drobiu, mieszkającego w Nowym Młynie koło Golubia-Dobrzynia. Od kilku lat dobija się on o zupełnie nieskomplikowaną naprawę mostu, którym przyjeżdżają do niego samochody odbierające drób. Jak się okazuje sprawa jest nie do załatwienia, bowiem władze gminy Golub zdają się zupełnie nie rozumieć Gzesława Ziółkowskiego. Bohater reportażu twierdzi, że polskie rolnictwo jest w stanie wyżywić naród, ale trzeba pozwolić rolnikom spokojnie gospodarować.

Dzisiejszy numer "Nowości" przynosi również rozmowę Ewy Ostrowskiej z Jerzym Łęgowskim z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. Temat: "Przegląd kadr kierowniczych". Po raz pierwszy od wielu lat ankiety personalne trafią również do gabinetów ministerialnych. Inym nowum jest fakt, że arkusze ^{personalne}/przebiegu zawierają pytanie o stan majątkowy. Szczegóły w esykuale pod znamienym tytułem: "Bariera dla karuzel stanowisk?"

Ponadto tradycyjnie już w świątecznym wydaniu "Nowości" krzyżówka, kryminał w stylu Williama S. P. H. K., humor oraz oczywiście sensacje. Jedną z nich pt. "Plaga nietoperzy - wampirów".

M R /

W dzisiejszym Dzienniku Wieczornym, który wyszedł już na trzy dni, znajdujemy obszerny artykuł na temat tytoniowych kłopotów bydgoszczan i nie tylko bydgoszczan. Z wyjaśnień przedstawionych np. przez Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego wynika, że na spadek produkcji papierosów złożyły się m.in. takie sprawy jak skrócony tydzień pracy i konieczność, przy 60-procentowej żeńskiej załodze zakładów tytoniowych, wykluczenia ewentualnej pracy ponadgodzinowej. Najistotniejszym zaś problemem jest brak bibulek do seryjnej produkcji. MBR W ub. roku około 30% bibulek kupowaliśmy za dewizy. Uwarunkowań jest więcej - stąd - jak już państwo wiedzą, decyzja o reglamentowaniu papierosów w Bydgoszczy. Z innych pozycji dzisiejszego wydania DW zainteresuje czytelników i pewno artykuł o znamienym tytule: "W cieniu dużych inwestycji - rosły domki w Pieczyskach". "Pracownicze Ogrody Działkowe Lipkusz w Pieczyskach - to blisko 180 działek, w przeważającej większości już zabudowanych. Dzielą się na dwie części - jedną dla "normalnych" użytkowników i drugą - w głębi lasu. Pozostanie zapewne tajemnicą prywatnych inwestorów, jak to się stało, że

nimo zakazu wolno im było budować w samym lesie, wśród drzew.

Trudno będzie odpowiedzieć, czemu metraż tych domków czy atłabek jest kilkakrotnie większy, niż dopuszczalne przepisami 35 metrów kwadratowych. Najwięcej wszakże zastrzeżeń budzi sfera wykonawstwa i usług... Dalsze szczegóły w dzisiejszym Dzienniku Wieczornym.